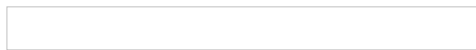


Glina szamotowa w dłoniach niewidomych

Data publikacji: 16.05.2019 11:23

Od zeszłego roku Galeria Bielska BWA kieruje coraz więcej swoich propozycji dla środowiska osób niewidomych z terenu Podbeskidzia. Zaproszenia te kierowane są również do członków cieszyńskiego koła Polskiego Związku Niewidomych, którzy z tych zaproszeń korzystają. Nie inaczej było 11 maja kiedy zostaliśmy zaproszeni do Bielska Białej na ul. 3 Maja 11 aby wziąć udział w kolejnej, trzeciej serii warsztatów ceramicznych (pierwsze spotkanie to wykonywanie prac z gliny, a drugie to ich szkliwienie).



Fot. Małgorzata Krzempek BWA

Podobnie jak poprzednie dwie edycje warsztatów również obecne prowadzi instruktorka Galerii Bielskiej Małgorzata Krzempek, wielka miłośniczka sztuki współczesnej. Po dwóch poprzednich warsztatach podczas których pracowaliśmy na glinie ceramicznej bardziej plastycznej, która jednak gorzej zachowuje się w piecu do wypalania, tym razem zaproponowano nam pracę na glinie szamotowej. Glina ta szybko twardnieje, jednak nie ma potrzeby wygładzania powierzchni oraz jest mniejsze prawdopodobieństwo uszkodzenia pracy podczas wypalania jej w temperaturze około 1200 stopni Celsjusza. - **Pracuję z gliną przeszło dwadzieścia lat i ta szamotowa jest nie dla mnie. Szybko wysycha, jest mało plastyczna i nie czuję jej w dłoniach i palcach. Może trzeba się jej nauczyć ale ta, z którą pracuję dotychczas pasuje mi najbardziej** – usłyszałem od Urszuli ze Skoczowa, która będąc osobą słabowidzącą tworzy w glinie od przeszło dwudziestu lat.

W warsztatach brały również osoby, które taki materiał miały w swoich dłoniach pierwszy raz w życiu. Po dwóch godzinach zajęć podczas, których stworzyły trzy, cztery prace stwierdziły, że to ich chyba nowa pasja zaraz po słuchaniu audiobooków. - **Bałam się tej wizyty w BWA. Teraz po tym jak zobaczyłam i samodzielnie udało mi się zrobić coś co można jakoś nazwać wydaje mi się, że to moja nowa pasja. Mam już kilka pomysłów na nowe prace, ale muszę trochę ochłonąć** – Powiedziała Alicja; słabowidząca ze Strumienia, która już teraz czeka na kolejne spotkanie z tą formą sztuki.

W warsztatach uczestniczyła grupa przeszło 15 osób ze swoimi przewodnikami, która stworzyła prawie czterdzieści różnego rodzaju prac, które teraz trafią do pieca i poddane zostaną wypaleniu w temperaturze 1200 stopni. Początkiem czerwca odbędzie się ich szkliwienie i efekt tych prac na pewno Państwu zaprezentujemy.

AK